

MICHAŁ KIERZKOWSKI  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

## NOWE MOŻLIWOŚCI BADAWCZE. ORAL HISTORY W USA W DOBIE REWOLUCJI DIGITALNEJ

### Abstract

Michał Kierzkowski: *New Approaches in Historical Studies. Oral History in US in an Era of Digital Revolution*, "Historyka" XLI, 2011: 157–166

The article is devoted to changes inside the methodology of oral history at the beginning of the century. New technologies are present in every area of life. It seems that continuous progress is inevitable. It is more and more difficult to imagine functioning without cell phones or e-mail. Digital Revolution has also become a reality in these areas, which until now seemed to be impregnable bastions. Last 20 years has brought many changes in this field, particularly in the United States. As a perfect example author sees the oral history, which since its beginning within the American research practice, has always followed the new technologies. American model of practicing oral history in the most visible way, is constantly modified considering its methodology, which opens up new unexplored research capabilities, which become a model in worldwide practice and reflection dedicated to this method.

Key words: Oral history, Digital revolution, InterClipper, Indexing, Generation shift

Słowa kluczowe: historia mówiona, rewolucja digitalna, InterClipper, indeksowanie, zmiana pokoleniowa

### ORAL HISTORY – ZMIANY POKOLENIOWE

Już ponad 60 lat minęło od momentu, gdy Allan Nevins, pod wpływem swoich badań nad biografią prezydenta Grovera Clevelanda, powołał do życia funkcjonujący do dziś Columbia Oral History Research Office ([www.columbia.edu/cu/lweb/indiv/oral/](http://www.columbia.edu/cu/lweb/indiv/oral/)), którego zadaniem miało być nagrywanie, dokonywanie transkrypcji i przechowywanie wywiadów oral history. W ten sposób zainicjowano w Stanach Zjednoczonych ideę zakładania archiwów i baz danych gromadzących ustne relacje świadków historii. Wraz z upływem czasu oral history jako metoda badawcza zaczęła gromadzić wokół siebie coraz szersze grono zwolenników. Naturalnym następstwem zwiększania liczby osób zainteresowanych tym nowym nurtem były jego różne transformacje i odmiany. Wystarczy tu wspomnieć o tych projektach, które nastawione były na sam aspekt archiwizowania jak największej liczby relacji (można tu mówić o nastawieniu ilościowym), jak i o tych, które skupiały

się na elemencie wyjątkowości spotkania z konkretnym człowiekiem w określonych okolicznościach (nastawienie jakościowe). Wszelkie zmiany wynikały często z oddziaływania i następowania po sobie kolejnych pokoleń badaczy. Patrząc na Stany Zjednoczone, czyli kolebkę oral history w dzisiejszym rozumieniu, można bez wątplenia wskazać kilka takich pokoleń<sup>1</sup>. Pierwsze pokolenie datuje się na okres przypadający od końca lat 40-tych do połowy lat 60-tych XX wieku. Cechą charakterystyczną dla niego było gromadzenie niespisanych do tej pory, niezarejestrowanych relacji dotyczących historii życia ważnych, wybitnych jednostek, co miało ułatwić i wzbogacić prace badawcze przyszłych historyków. W tym ujęciu oral history była rozumiana jako narzędzie pomocne przede wszystkim we współczesnej biografistyce. Drugie pokolenie to okres od połowy lat 60. do początku lat 80. W tych latach badacze zwrócili się przede wszystkim w stronę grup społecznych, etnicznych, mniejszościowych, które z jednej strony znajdowały się pod silną kontrolą władzy, z drugiej zaś wykluczone były z oficjalnego dyskursu historycznego. Było to odbiciem popularności wszelkich społecznych ruchów lewicowych w tym okresie w Stanach Zjednoczonych. Wtedy to wprowadzano w życie ideę *history from below*, a idealną metodą jej realizacji okazała się oral history, funkcjonująca poza światem akademickim w ścisłym tego słowa znaczeniu. Trzecie pokolenie przypada na okres od początku lat 80-tych do połowy lat 90-tych. Ci badacze w większym stopniu koncentrowali się na kwestiach teoretycznych i metodologicznych. W prowadzonych dyskusjach pojawiały się zagadnienia wielowarstwowości komunikacyjnej wywiadu, problemu przekładu słowa mówionego na pismo, profesjonalizacji badań. Zmiany w nastawieniu w głównej mierze uzależnione były od skoku technologicznego, który znacznie podwyższył standardy pracy badawczej. Należy wspomnieć, że wtedy to właśnie pojawiła się idea powszechnego stosowania nagrań video w rejestrowaniu relacji<sup>2</sup> oraz publicznej prezentacji projektów w ramach wystaw.

W ten sposób dochodzimy do czwartego pokolenia amerykańskich badaczy oral history. Zanim przejdę do jego charakterystyki pragnąłbym zwrócić uwagę na jeden fakt. Otóż, każde pokolenie było oddzielone od siebie znaczącymi zmianami technologicznymi. Przeskokiem między pierwszym a drugim okazało się rozpowszechnienie, a zatem redukcja kosztów produkcji i eksploatacji taśmy magnetofonowej i przenośnych magnetofonów. Te ostatnie, mimo że wciąż ciężkie, stały się powszechnym narzędziem dostępnym niemal każdemu badaczowi wyruszającemu w teren. Drugim przeskokiem, oprócz całej pracy udoskonalania sprzętu audio, stało się zastosowanie analogowych nagrań video. Trzeci etap to wkroczenie ludzkości w erę digitalną. Wszechobecność i łatwość dostępu do cyfrowego zapisu audio/video oraz cyfrowych środków przekazu stało się głównym wyznacznikiem obecnego pokolenia amerykańskich badaczy oral history. Nawet pobieżny ogląd współcześnie realizowanych projektów pozwala zauważyć, że zawarte są w nich cechy charakterystyczne dla każdego z wcześniejszych pokoleń. Projekty te mają na celu zarówno przygotowanie biografii wybitnych jednostek, jak i wydobywanie historii grup społecznych, etnicznych, mniejszościowych, którym do tej pory odmawiano prawa do hi-

<sup>1</sup> Zob. D. K. Dunaway, *The Interdisciplinarity of Oral History*, [w:] *Oral History. An Interdisciplinary Anthology*, red. D.K. Dunaway, W.K. Baum, Altamira Press 1996, s. 7–22.

<sup>2</sup> Zob. W.R. Whitaker, *Why Not Try Videotaping Oral History?*, "The Oral History Review" 9 (1981), s. 115–124; J. Gardner, *Oral History and Video in Theory and Practice*, "The Oral History Review" 12 (1984), s. 105–111.

storii. Wokół tego rozprzestrzenia się namysł metodologiczny i usilne próby podnoszenia standardów badawczych. Tym, co wyróżnia jednak współczesnych badaczy od minionych pokoleń, jest dążenie do maksymalnie szerokiego udostępniania gromadzonych relacji ustnych, przy zachowaniu ich audiowizualnych aspektów, w takiej formie, która otwiera odbiorcy możliwość kreatywnej i efektywnej pracy z nimi. Temu służyć ma rewolucja digitalna.

#### W SIECI PARADOKSÓW

Współczesne amerykańskie podejście do badań w zakresie oral history wynika z uważania pewnych wewnętrznych sprzeczności praktyki badawczej. Pisze o tym Michael Frisch, wyróżniając kolejno trzy paradoksy<sup>3</sup>. Pierwszy z nich nazwać można paradoksem zbyt wąsko stosowanej metodologii. Namysł teoretyczny i metodologiczny w tej dziedzinie zazwyczaj ograniczony jest do etapu przygotowania i realizacji projektu. Nietrudno znaleźć fachową literaturę poświęconą organizacji projektów, technikom prowadzenia wywiadu, technicznym aspektom sprzętu nagrywającego czy zasadom dokonywania transkrypcji i archiwizacji. Jest to jednak namysł ograniczający się wyłącznie do procesu generowania, produkcji i wstępnej obróbki technicznej na poziomie transkrypcji dokumentu oral history. Niewiele miejsca poświęca się na rozważania dotyczące kolejnych etapów, mianowicie, jak taki dokument udostępniać, by mógł być efektywnie wykorzystywany przez licznych odbiorców, pozostawiając to poniekąd tylko w gestii archiwistów i bibliotekarzy. Można to porównać do sytuacji, gdy potrafimy znaleźć odpowiedź na pytania „co” i „jak”, pomijając kwestię „dlaczego”. Drugi paradoks to brak oralności w oral history. Audiowizualność relacji ustnej zazwyczaj ograniczona jest do etapu rejestrowania. Tak wytworzony dokument składowany jest na półkach archiwalnych, gdzie mało kto zagląda. Archiwa zawierają bogactwo audiowizualnych dokumentów, które, jeśli w ogóle, są wykorzystywane w minimalnym stopniu. Często badacze danego obszaru tematycznego nie zdają sobie sprawy z ogromnego zaplecza archiwalnego, co nie jest wynikiem ich uchybień. Dzieje się tak dlatego, że cały czas dominującą formą prezentacji i popularyzacji tego typu dokumentów jest transkrypcja tekstowa. Mamy więc sytuację, gdy oral history, z definicji będąca związana ze słowem mówionym, funkcjonuje wśród badaczy w postaci dokumentów tekstowych. Mimo, że nie brakuje krytycznych głosów wskazujących słabe strony kosztownych i nieefektywnych transkrypcji<sup>4</sup>, to praktyka badawcza wskazuje, że większość archiwów, w tym archiwa amerykańskie, przyjmują do swoich zbiorów tylko te projekty, które zaopatrzone są w wersję tekstową. Trzeci paradoks mieści się już w obszarze szeroko rozumianej rewolucji digitalnej. Chodzi tutaj o sytuację, w której dzięki zastosowaniu cyfrowej obróbki dokumentu i multimedialnemu dostępowi do niego, badania tracą swoją ostrość. Po pierwsze, zamiast tworzyć bazy danych zawierające digitalne wersje pierwotnej, a więc audiowizualnej formy świadectw przeszłości, udostępnia się

<sup>3</sup> Zob. M. Frisch, *Three Dimensions and More: Oral History Beyond the Paradoxes of Method*, [w:] *The Handbook of Emergent Methods*, red. S. Hesse-Bibe, P. Leavy, Guilford Press 2008, s. 221-238

<sup>4</sup> Zob. R. Samuel, *Perils of the transcript*, [w:] *The Oral History Reader*, dz. cyt., s. 389-392; S. Schragger, *What is social In Oral History?*, „International Journal of Oral History” 4, 2, June 1983, s. 76-98; M. Kierzkowski, *Oral History – Audiowizualna Reprezentacja Przeszłości*, [w:] *Współczesność i przyszłość nauk humanistycznych. Problemy i perspektywy badawcze*, red. D. Ciunajcisz, M. Kierzkowski, G. Klonowski, Poznań: IH UAM, 2009 (w druku).

elektroniczne wersje transkrypcji tychże relacji. To natomiast może w znaczny sposób obniżyć umiejętności badawcze. Nawet najlepsze „wyszukiwarki” w bardzo krótkim czasie potrafią wskazać nam poszczególne wyrazy czy frazy, nie są jednak w stanie zrobić tego, dbając o interesujący nas kontekst. Powszechność i łatwość użycia tych mechanizmów sprawia, że często nasze badania zaledwie dotykają obrzeży najbardziej wartościowych kwestii, zamiast docierać do ich jądra.

#### NOWE OŚRODKI BADAWCZE<sup>5</sup>

Dotychczasowe rozważania wskazują na to, że współczesna amerykańska myśl dotycząca oral history skłania się w stronę problemu eksploatacji źródeł ustnych na dalszych etapach ich funkcjonowania. Pomocnym w tym okazują się cyfrowe narzędzia wykorzystywane przez liczne ośrodki badawcze. Jednym z nich jest The Randforce Associates, LLC Oral History and Multi-Media Documentary ([www.randforce.com](http://www.randforce.com)). Ośrodek ten założony w 2002 roku przez amerykańskiego badacza oral history Michaela Frischa ma swoją siedzibę w jednej z licznych placówek University at Buffalo, State University of New York, wspierających rozwój nauki. Głównym założeniem statutowym ośrodka jest rozwijanie i rozpowszechnianie nowych narzędzi digitalnych w pracy z dokumentami audio i audio-video. Nastawienie na nowe możliwości techniczne wpisane jest już poniekąd w samą nazwę. Nazwę Randforce Amusement Corporation nosiło bowiem przedsięwzięcie, którego pomysłodawcą był Louis Frisch, dziadek Michaela Frischa. Przybył on do Stanów Zjednoczonych z Europy na przełomie XIX i XX wieku. W latach 20-tych powołał do życia w Nowym Jorku pionierską instytucję, która miała na celu propagowanie małych kin, co stanowiło odpowiedź na przeżywający rozkwit w tamtych latach amerykański przemysł filmowy. Inicjatywa ta przetrwała do lat 60-tych, będąc cały czas pod nadzorem kolejnych pokoleń w rodzinie. Po latach Michael Frisch postanowił wskrziesić tę ideę już w innym kontekście technicyzacji społeczeństwa, pozostając jednak w obszarze poszukiwania nowych mediów.

#### MIĘDZY SUROWYM A SPREPAROWANYM

Główne zadanie The Randforce Associates to przekształcanie zapisów audio i audio-video w takie formaty, które umożliwiają dostęp, analizę i badanie ich zawartości z jednej strony w sposób jak najbardziej elastyczny, z drugiej zaś zachowując wszelkie wymogi specyfikacji danych badań. Dzięki szerokim możliwościom ingerencji wynikającej z konkretnych potrzeb w odpowiednio przygotowany dokument, jego odbiorca zyskuje dla swoich celów badawczych niestandardową bazę danych, która cały czas poddawana jest mutacjom. Zastosowanie tego typu dokumentów audio i audio-video znajduje swoje zastosowanie przede wszystkim we wszelkich badaniach jakościowych, projektach rodzinnych, społecznościowych, muzeach, bibliotekach oraz na wszystkich poziomach edukacji. By przybliżyć, w czym tkwi główna zaleta tak uprawianej oral history, warto przytoczyć pewne porównanie dokonane przez Michaela Frischa<sup>6</sup>. Do drugiej połowy lat 90-tych re-

<sup>5</sup> Podstawą tej części artykułu są informacje znajdujące się na stronach internetowych: [www.randforce.com](http://www.randforce.com), [www.interclipper.com](http://www.interclipper.com), [www.thehistorymakers.com](http://www.thehistorymakers.com).

<sup>6</sup> Zob. M. Frisch, *Oral History and the Digital Revolution: Towards a Post-Documentary Sensibility*, [w:] *The Oral History Reader*, red. R. Perks, A. Thomson, 2nd edition. London, New York, Routledge, 2006, s. 102–114.

lacje oral history były udostępniane w jednej z dwóch form, pierwotnej, surowej (*raw*), czyli materialne nagranie spoczywające na półkach archiwalnych, zaopatrzone zazwyczaj w skromny opis katalogowy, pozbawiony natomiast konkretnych odnośników, co do treści nagrania, albo spreparowanej (*cooked*), czyli pisemny dokument będący selekcją i redukcją w stosunku do pierwotnej treści nagrania dokonaną przez historyka. Obydwie formy stanowią jedynie małą część potencjału badawczego relacji oral history. To, co otrzymujemy dzięki nowym narzędziom digitalnym można umieścić między tym, co surowe, a spreparowane. Jest to ta forma dokumentu, której z jednej strony nie możemy nazwać już surowym nagraniem, z drugiej zaś nie jest jeszcze selekcją, pewnym wyciągiem stanowiącym zawężenie dostępu do pełnej treści. Otrzymujemy źródło w swojej pierwotnej audiowizualnej formie zaopatrzone w komentarze, liczne odnośniki, indeksy, odsyłacze służące poręcznej i dokładnej eksploatacji. Dodatkowo takie źródło nie jest czymś zamkniętym, swoją ostateczną postacią. Każdy, kto korzysta z tak przygotowanego źródła, w zależności od potrzeb, może tworzyć kolejne sieci odsyłaczy i identyfikatorów. Takie źródło jest cały czas na etapie „stawania się”, cały czas ulega modyfikacjom tematycznym. Badacz sam może decydować o tym, jak ustrukturyzować dokument audio-video, by najlepiej służył jego poszukiwaniom. Ten obszar „pomiędzy” otwiera nieskończoną ilość podejść, zastosowań i możliwości badawczych, jednocześnie czyniąc eksploatację źródła procesem bardziej demokratycznym. Uwolniwszy się od dominującej przez dziesiątki lat transkrypcji tekstowej, docieramy bezpośrednio do bogactwa treści w formie audio-video, przygotowanej do łatwej i efektywnej eksploracji.

#### INTERCLIPPER

Jednym z nowych digitalnych narzędzi, umożliwiających niezliczone perspektywy badawcze w stosunku do relacji oral history jest program InterClipper ([www.interclipper.com](http://www.interclipper.com)). Program ten miał swoją premierę w drugiej połowie lat 90-tych i był pierwotnie przeznaczony do pracy w obrębie badań rynku. Szybko jednak jego zalety zostały zauważone i docenione na innym gruncie, między innymi oral history. Główne założenia tej technologii sprowadzają się do czterech punktów: *Clip* – selekcjonowanie i zaznaczanie wybranych fragmentów (*clip*) relacji audio i audio-video w momencie jej odtwarzania (*realtime*); *Scan* – możliwość skanowania klipów w poszukiwaniu odpowiednich fragmentów; *Sort* – porównywanie i różnicowanie klipów; *Send* – szerokie prezentowanie i rozpowszechnianie tworzonych projektów. Praca z InterClipperem to przede wszystkim tworzenie rozbudowanych indeksów i schematów porządkujących zgromadzony materiał. Poruszając się od najobszerniejszych form, można wyróżnić: *Project* – grupa interesujących nas wywiadów przeprowadzonych na ten sam temat; *Session* – jeden z wywiadów znajdujących się w projekcie; *Segment* – część chronologicznie podzielonego wywiadu, np. dzieciństwo, dorastanie, wiek dojrzały; *Clip* – fragment danej części zawierający znaczącą dla nas treść. Każda z tych części w odpowiednim miejscu może zostać dokładnie opisana (z kim rozmowa, kiedy przeprowadzona, czego dotyczyła, w ramach jakiego projektu została zarejestrowana). Istnieje również możliwość przygotowania częściowej lub całościowej transkrypcji klipu. Jest to jednak uwarunkowane indywidualnymi preferencjami badacza. Na uwagę zasługuje fakt, że każdy klip może zostać uzupełniony o notatki, spostrzeżenia, odczucia badacza w momencie dokonywania analizy. Wszystkie te informacje częściowo stanowią swoisty raport.

Patrząc na drzewo schematyczne każdego projektu, można zauważyć, że najbardziej angażującą i interesującą częścią są najmniejsze fragmenty, czyli klipy. Tylko od badacza zależy, ile klipów powstanie, zostanie wydzielonych, jaką będą miały długość, jaką treść będą zawierały. Dodatkowo w każdej chwili w prosty sposób można klip dodać, usunąć, zmodyfikować. Co więcej każdy klip zaopatrywany jest w kody tematyczne (tutaj analogicznie do liczby klipów, liczba kodów zależy od potrzeb badacza). Kody te odnoszą się do treści danego klipu, np. klip o nazwie „X” w odniesieniu do swojej treści może być zaopatrzony w trzy kody o nazwach: „dzieciństwo”, „życie w małym mieście”, „edukacja”. Nawet krótki fragment relacji może bowiem zawierać informacje, które można zakwalifikować do tak zdefiniowanych kodów. Nie pozostaje to bez znaczenia, gdy spojrzymy na system swoistych filtrów ułatwiających przeprowadzenie bardzo szczegółowych i wnikliwych analiz. Kwestia ustawienia takich filtrów również zależy od preferencji badawczych. Mogą one być ustawione na kilka różnych sposobów: wyszukiwanie klipów, które w swojej specyfikacji zawierają kod o danej nazwie, np. dzieciństwo; wyszukiwanie klipów zawierających w swoim opisie między innymi interesujące nas kody; wyszukiwanie klipów odpowiadających wybranym przez nas kodom i tylko tym kodom. Dodatkowo filtr można ustawić tak, by prowadził poszukiwania w skali segmentu, sesji czy też całego projektu. Przedstawiając to obrazowo, dzięki jednemu „kliknięciu” w ciągu sekundy mamy dostęp do wszystkich klipów np. w skali projektu zawierające informacje o edukacji dzieci w małych miasteczkach, które w ciągu następnych kilku sekund możemy zaprezentować słuchaczom lub też wysłać *via* email.

Wymagania techniczne programu InterClipper są uniwersalne, dodatkowo jest on kompatybilny z większością systemów operacyjnych. Sama obsługa również nie jest skomplikowana. Już kilkugodzinna praca pozwala na oswojenie się z jego specyfiką. Swobodne poruszanie się i korzystanie z wszystkich możliwości technicznych InterClippera wymaga już dłuższego treningu. Patrząc jednak na zalety i bogate możliwości badawcze, kwestia dłuższego szlifowania kwalifikacji wydaje się być wartą rozważenia. Te słowa znajdują swoje potwierdzenie w praktyce, gdyż każdego dnia przybywa badaczy oral history doceniających walory operacyjne programu InterClipper.

#### NOWE TECHNOLOGIE W PRAKTYCE – THE HISTORYMAKERS I INNE PROJEKTY

Jednym z projektów, w którym częściowo swoje odzwierciedlenie znalazły możliwości techniczne InterClippera jest projekt The HistoryMakers ([www.thehistorymakers.com](http://www.thehistorymakers.com)). Wybór ten nie jest przypadkowy, gdyż w tym przypadku można zaobserwować łączenie różnych technologii. Historia tego projektu sięga roku 1999, gdy amerykańska badaczka Julieanna L. Richardson postanowiła zrealizować przedsięwzięcie, którego celem miało być stworzenie największego na świecie archiwum oral history poświęconego historii Afroamerykanów. Główną inspiracją jest popularna opinia głosząca, iż mimo że wkład Afroamerykanów do amerykańskiej kultury, historii jest ogromny, to nadal fakt ten rzadko odnotowywany jest w powszechnej świadomości społeczeństwa amerykańskiego. Z drugiej strony, nawet jeśli powstają projekty oral history poświęcone temu zagadnieniu, to tak, jak w większości innych sfer zainteresowań oral history, są one pozbawione współczesnych technicznych możliwości przekazu i rozpowszechniania. Główna siedziba tego projektu znajduje się w Chicago. Od samego początku partnerem jest grupa badaczy, głównie informatyków, skupiona wokół The Informedia Digital Video Library – IDVL

(www.informdeia.cs.cmu.edu). Docelowo projekt ma zgromadzić 5000 wywiadów. W tym właśnie tkwi jego wyjątkowość. Skala tego przedsięwzięcia stanowi niespotykany do tej pory zasięg projektu oral history poświęcony historii Afroamerykanów. Z tego też powodu trudno mówić tutaj o konkurencji w stosunku do istniejących już zbiorów poświęconych tej tematyce (najbardziej znane to kolekcje znajdujące się w New York's Schomburg Library i Birmingham Civil Rights Museum). The HistoryMakers trudno nazwać już projektem. Jest to ogromna instytucja, reprezentowana przez liczne podmioty. Wystarczy wymienić The Historymakers Education Institute, The HistoryMakers Speakers Bureau i Illinois State Library System, gdzie od 2002 roku znajduje się specjalna kolekcja wywiadów stanowiąca część tego projektu. Szeroką arenę dostępu do tej bogatej kolekcji stanowi strona internetowa, archiwa cyfrowe, programy społeczne oraz liczne szeroko rozumiane wydarzenia kulturalne.

Dwie grupy ludzi, będących głównymi aktorami gromadzonych relacji to Afroamerykanie, których indywidualne osiągnięcia stanowiły ważny krok w historii oraz uczestnicy, ludzie związani z konkretnymi organizacjami, ruchami społecznymi, wydarzeniami, które miały duży wpływ na rozwój tej społeczności, jak i całego społeczeństwa amerykańskiego. Cały projekt podzielony jest, w odniesieniu do konkretnych biografii, na kilka grup porządkujących ogromną ilość relacji i tworzących sieć powiązań: Artmakers, Businessmakers, Civicmakers, Educationmakers, Entertainmentmakers, Lawmakers, Mediamakers, Medicalmakers, Militarymakers, Musicmakers, Politicalmakers, Religionmakers, Sciencemakers, Sportmakers i Stylemakers.

The HistoryMakers, jako instytucja typu non-profit, służąca przede wszystkim celom edukacyjnym, propagować ma wiedzę na temat roli jaką w historii Stanów Zjednoczonych odegrała i odgrywa społeczność afroamerykańska, indywidualnych i instytucjonalnych osiągnięć członków tej społeczności w wielu płaszczyznach. Dodatkowo, współtwórcą tego projektu może zostać dowolna osoba. Podkreślając fakt, że historia społeczności afroamerykańskiej to nie tylko takie jednostki, jak Martin Luther King czy Malcom X, umożliwiono zgłaszanie potencjalnych „HistoryMakers”, będących często osobami zapomnianymi czy niedocenionymi.

Rolą jaką w tym projekcie odgrywa The Randforce Associates oraz wykorzystywany przez nich program InterClipper, jest przygotowanie w celach testowych prototypu małej bazy danych. Małej na tyle, by mieściła się na płycie CD. W praktyce jest to dziesięć fragmentów dziesięciominutowych rozmów dotyczących okresu dzieciństwa, ze świadkami historii należących do różnych grup HistoryMakers. Takie projekty w skali mini, obecnie testowane przez nauczycieli, mają stanowić pomoc w ramach edukacji na wszystkich szczeblach.

The HistoryMakers to tylko jeden z licznych projektów, w których zaangażowany jest ośrodek The Randforce Associates. Mimo, że działalność badawcza w tym przypadku prowadzona jest zaledwie od kilku lat, to liczba realizowanych projektów i obszarów zainteresowań jest imponująca. W poniższej prezentacji przedstawię zatem tylko małą ich część. Wśród dużego wachlarza możliwości, prace prowadzone w The Randforce Associates można podzielić na kilka obszarów zastosowań: *zastosowanie instytucjonalne* – University at Buffalo, Law School Alumni Association (opracowanie kolekcji wywiadów dokumentujących historię społeczności łączącej byłych studentów prawa), Reconstructionist Rabbinical College, Philadelphia (tworzenie cyfrowych sieci indeksów projektu dotyczącego reform religijnych wśród amerykańskich wyznawców judaizmu);

*zastosowanie w ramach Public History* – Telling Lives, American History Workshop, NYC, and University of Toronto (tworzenie indeksów oraz prototypu archiwum gromadzącego serię *life stories* prezentowanych poprzez instalacje muzealne), Illinois State Museum (indeksowanie oraz projektowanie strony internetowej dla kolekcji świadectw oral history dotyczącej historii rolnictwa stanu Illinois), Prisoner of War Coalition, Niagara County, NY (projekt dokumentujący losy więźniów wojennych w czasie II wojny światowej przetrzymywanych w Fort Niagara – zestawianie licznych relacji świadków historii z bogatymi zbiorami fotograficznymi); *zastosowanie w systemie edukacyjnym* – Working Women Project, University at Buffalo Educational Technology Grant (przygotowanie bazy danych zawierającej relacje video dotyczące kobiet pracujących oraz aktywistek ruchu robotniczego dla użytku szkolnego), U.S. Department of Education Teaching American History Grants: Cleveland State University and Cleveland area Public School (przygotowanie i prowadzenie warsztatów dla nauczycieli historii Stanów Zjednoczonych dotyczących technicznych możliwości wykorzystywania relacji oral history w systemie edukacyjnym); *zastosowanie w badaniach jakościowych* – Michelle Bellino: Guatemala Fieldwork (przygotowanie wielojęzycznej bazy danych zawierającej wywiady dotyczące społecznych reakcji na przemoc), Lyon College, Batesville Arkansas (szkolenie dotyczące wykorzystania programu InterClipper w badaniach z dziedziny psychologii, socjologii czy religioznawstwa); *zastosowanie w programach dotyczących zdrowia publicznego* – West Side Asthma Project, Department of Social and Preventive Medicine, University at Buffalo School of Public Health (tworzenie indeksów dla rejestrowanych badań focusowych dotyczących astmy), Wellness Education Services, University at Buffalo: Transition to College Focus Groups (tworzenie indeksów dla rejestrowanych badań focusowych poświęconych zagrożeniom związanym z alkoholizmem i narkomanią); *zastosowanie w sztuce i kulturze* – Comhaltas Ceoltoiri Eireann, North American Archive Committee (prototyp bazy danych gromadzącej dokumentację video różnych aspektów kultury i folkloru Amerykanów pochodzenia irlandzkiego), MUSE, Inc. – Musicians United for Superior Education (indeksowanie dokumentacji video warsztatów poświęconych tańcom i muzyce Afro-Latino); *zastosowanie w projektach dwujęzycznych* – Dr. Susanna Maria Garroni, Laiche e Religiose nelle pratiche sociali nei processi educative in Italia e nei paesi di immigrazione fra ottocento e novecento (tworzenie bazy danych dla dokumentacji audio i video międzynarodowego projektu dotyczącego życia codziennego włoskich zakonnic); *zastosowanie w projektach rodzinnych* – indeksowanie i tworzenie małych baz danych dla projektów rodzinnych przeznaczonych dla ograniczonej liczby odbiorców: Freudenheim Family Home Video/Audio, Nan Clarkson, A Writer's Journal; *zastosowanie w publicznych debatach* – Imagining America: Artist and Scholars in Public Life (stosowanie technologii InterClipper w celu cyfrowego zapisu oficjalnych spotkań i obrad narodowego konsorcjum szkół wyższych i szerszego rozpowszechniania propagowanych idei).

W powyższego opisu wynika, że zarówno zasięg prac prowadzonych w Randforce jak i zakres możliwości badawczych technologii InterClipper jest bardzo szeroki. Dodatkowo można wyciągnąć wniosek, że sama oral history na przykładzie Stanów Zjednoczonych staje się, czy też już stała się, metodą efektywnie wykorzystywaną w wielu dyscyplinach, czy też aspektach ludzkiej aktywności.

Dla lepszego zilustrowania pewnych mechanizmów badawczych, ograniczyłem się do zaprezentowania działalności tylko jednego ośrodka badawczego związanego z jedną, konkretną technologią. Jak łatwo się domyślić, The Randforce Associates i InterClipper to



zaledwie cząstka tego, co kryje się pod hasłem rewolucji digitalnej w ramach oral history w Stanach Zjednoczonych. Ośrodków realizujących projekty związane z relacjami świadków historii, wykorzystując do tego nowe możliwości techniczne jest wiele. Wystarczy wspomnieć o kilku z nich: The Survivors of the Shoah Visual History Foundation ([www.vhf.org](http://www.vhf.org)), projekt zainicjowany przez Stevena Spielberga gromadzący tysiące relacji ofiar Holokaustu, w którym ogromne środki finansowe zostały przeznaczone na nowe technologie umożliwiające systematyzację i udostępnianie obszernych zbiorów; ogromne projekty nagradzane wielokrotnie za propagowanie stosowania narzędzi digitalnych, realizowane przez The Virtual Oral/Aural History Archive at California State University, Long Beach ([www.salticid.nmc.csulb.edu/cgi-bin/WebObjects/OralAural.woa/](http://www.salticid.nmc.csulb.edu/cgi-bin/WebObjects/OralAural.woa/)) i The Kentucky Historical Society's Kentucky Oral History Commission ([www.history.ky.gov/Programs/KOHC/index.htm](http://www.history.ky.gov/Programs/KOHC/index.htm)) czy też Baylor University Institute for Oral History ([www.baylor.edu/Oral\\_History/](http://www.baylor.edu/Oral_History/)). Podobnie wygląda kwestia samego oprogramowania. Warto zwrócić uwagę chociażby na: Streamsage Software ([www.streamsage.com/index.htm](http://www.streamsage.com/index.htm)); wspomniany już wcześniej Informedia zainicjowany w Carnegie Mellon University czy też Stories Matter zaproponowany przez The Centre for Oral History and Digital Storytelling ([www.storytelling.concordia.ca/storiesmatter/](http://www.storytelling.concordia.ca/storiesmatter/)).

#### KU DALSZYM REWOLUCJOM

Nowe technologie obecne są w każdej dziedzinie życia. Wydaje się, że ciągły postęp jest nieunikniony. Coraz trudniej wyobrazić sobie funkcjonowanie bez telefonów komórkowych czy poczty elektronicznej. Rewolucja digitalna stała się także faktem w tych sferach, które do tej pory wydawały się być bastionami nie do zdobycia, za jaki przez lata uchodziła humanistyka. Ostatnie 20 lat przyniosło również na tym polu wiele zmian, szczególnie w Stanach Zjednoczonych. Idealnym przykładem jest oral history, która od momentu swojego zaistnienia w amerykańskiej praktyce badawczej, cały czas podąża za nowymi technologiami. Amerykański model uprawiania oral history, w sposób najbardziej widoczny, ulega ciągłym modyfikacjom metodologicznym, co otwiera nowe, niezbadane jeszcze, możliwości badawcze, które stają się wzorem w ogólnoswiatowej praktyce i refleksji poświęconej tej metodzie. Wydaje się także wielce prawdopodobnym, że ten kierunek zostanie utrzymany. Dalszemu rozwojowi techniki nie jesteśmy w stanie się przeciwstawić, trudno także przewidzieć dokąd zaprowadzą kolejne rewolucje technologiczne.

#### Summary

This article aims to trace the changes in oral history in the twentieth century caused by digital revolution. As a starting point should be considered successive generation shifts among American scholars. The first generation dates back to the period between late 40s and mid-60s of the XXth century. The characteristic feature here was a collection of so far unwritten life stories of prominent individuals, which would enrich the research of future historians. The second generation falls between mid 60s to early 80s. In those years, researchers have turned primarily toward these groups, which were excluded from the official historical discourse. The third generation falls on the period from the beginning of the 80s to mid 90s. These researchers have focused more on theoretical and methodological issues.

However, this what distinguishes modern scholars from past generations is to seek the possibility of maximal widest sharing of collected oral histories, maintaining their audiovisual aspects, in such form which opens the possibility of creative and effective work with them. This is a very task of Digital Revolution.

The contemporary American approach to research based on oral history is the result of the existence of certain internal paradoxes. One of them is now widely understood in the Digital Revolution and refers to a situation in which through the use of digital processing of document processing and multimedia access to it, research is losing its sharpness.

American reflection on oral history tends toward the exploitation of oral sources in the later stages of their operation. Digital tools used by many research centers are helpful in providing this. One of those centers is The Randforce Associate, whose main task is transformation of audio and audio-video, using InterClipper software. One of the projects, which partly reflected the technical capabilities InterClipper is The Historymakers ([www.thehistorymakers.com](http://www.thehistorymakers.com)).